

CENA PRENUMERATY.

Lodzi miesięcznie mk. 40,— kwartalnie mk. 120.—, dla robotników miesięcznie mk. 32.—
Za odnośnienie do domu dopłaca się miesięcznie mk. 5.—
Za prowincję miesięcznie mk. 45.—, kwartalnie mk. 135.—
Za granicę miesięcznie marek 60.—

Numer pojedynczy:
2 marki.

Redaktor przyjmuje interesantów od godziny 3 do 4 popołudniu.

Sekretariat otwarty od godziny 3 do 4 i od godziny 6 do 7 wiecz.

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Kierownik administracji przyjmuje od godziny 5 do 6 popołudniu.

KURJER ŁÓDZKI

ROK DWUDZIESTY PIERWSZY.

Numer pojedynczy 2 marki

CENY OGŁOSZENI:

Miejscowe.

Zwyczajnej mk. 2.50 za wiersz petiowy jednolamowy (str. 7 lamów).
Drobnej 40 fen. za wyraz, najmnie mk. 4.—. Dla poszukujących prac 80 fen. za wyraz. ~~Wskazywane~~ przed tekstem mk. 7.— w tekście mk. 8.— po tekście mk. 4.— za wiersz petiowy jednolamowy (str. 5 lamów).
Nekrologii mk. 2.50 za wiersz petiowy (strona 5 lamów).
Komunikaty mk. 2.50 za wiersz.

Zamiejscowe.

Zwyczajnej mk. 3.—, drobnej 65 fen. nadcałane przed tekstem mk. 8.— w tekście mk. 10.—, za tekstem mk. 6.—
Nekrologii mk. 4.—.

Zagraniczne.

100% drożej od zamiejscowych.
Za terminowy druk ogłoszeń, komunikatów i ofiar administracja nie odpowiada.

Redakcja i administracja Zachodnia 37, skrzynka pocztowa 132. Telefon 229.
Filja administracji Piotrkowska 123.

Na zasadzie uchwał zjazdu Związku Pracy Prowincjonalnej, wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych podlegają opłacie.

Teatr Polski

Dzielnia 18.

Pod Dyrekcją Al. Zelwerowicza

Środa 29 IX po cenach niższych

„Wyzwolenie”

dramat narodowy, w 3 akt.
St. Wyspiański

Czwartek 30 IX

„Papierowy kochanek”

(w II gł. obsadzie) 3 akty z prologiem nap. J. Szaniawski.

Piątek 1 X z udziałem M. Majdrowskiego i A. Węsierski

„Papierowy kochanek”

3 akty z prologiem nap. J. Szaniawski

ZARZĄD SPÓŁKI AKCYJNEJ

„ELIBOR” Spółka Akcyjna Kardłowo - Przemysłowa

Ł. J. BORKOWSKI

w Warszawie przy ul. Mazowieckiej nr. 11

zawiadamia pp. Akcjonariuszów, że na mocy uchwały Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia z dnia 2 czerwca r. b. i postanowienia pp. Ministrów Przemysłu i Handlu oraz Skarbu, ogłoszonego w nr. 208 „Monitora Polskiego” z d. 7 września 1920 r. poz. 238, powiększa się kapitał zakładowy Spółki o 41.040,000 marek polskich, drogą emisji 190,000 sztuk nowych akcji na okaziciela nominalnej wartości po marek polskich 216—każda, oraz że:

1. Pierwszeństwo do nabycia 150,000 sztuk akcji nowej emisji służy właścicielom akcji poprzednich emisji w stosunku pięciu akcji nowej emisji na każde dwie akcje emisji poprzednich.
2. Cena emisyjna nowych akcji wynosi marek polskich 400 za akcję z czego 216.—marek polskich na kapitał zakładowy, 150 marek polskich na kapitał

zapasowy i 84 marki polskie na koszty emisji.

3. W myśl tego Zarząd Spółki wzywa pp. Akcjonariuszów, pragnących wziąć udział w nowej emisji, ażeby w terminie od dnia 28 września do 12 października 1920 r. włącznie, wpłacili do Kasy Spółki, w domu nr. 11 przy ul. Mazowieckiej w Warszawie, w godzinach od 10-ej rano do 2-ej po południu całkowitą należność za akcje w stosunku po 400.—(czteryście) marek polskich za każdą akcję, przedstawiając równocześnie akcje poprzednich trzech emisji i świadectwa tymczasowe na akcje czwartej emisji, jako dowody, stwierdzające ich prawo do nabycia nowych akcji.

4. Po upływie wyżej oznaczonego terminu pp. Akcjonariusze tracą prawo pierwszeństwa do nabycia akcji nowej emisji.

5. Akcje nowej emisji uczestniczyć będą w dywidendzie za rok 1920 od dnia 1 września 1920 roku, zaś z dniem 1 stycznia 1921 roku zrównane zostaną pod względem praw do dywidendy, z akcjami poprzednich emisji.

Równocześnie Zarząd Spółki zawiadamia, że na mocy uchwały Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia z dnia 2 czerwca 1920 roku, zaczynając od dnia 28-go września 1920 roku odbywać się będzie w biurze Zarządu Spółki, Mazowiecka 11 w Warszawie, w godzinach od 10-ej rano do 2-ej po południu, zamiana wszystkich akcji pierwszych trzech emisji, opiewających na walutę rublową, na akcje w walucie markowej oraz że posiadaczom świadectw tymczasowych na akcje czwartej emisji będą wydawane akcje za zwrotem rzeczonych świadectw tymczasowych.

W przededniu zdobycia Wilna.

WARSZAWA, 28 września (tel. wł.) Wojska polskie obsadziły Ejżyszki na wschód od Gran w odległości 45 wiorst od Wilna.

U początku sesji.

Warszawa, 25 września.

Nareszcie sesja sejmowa została otwarta.

Wszelkie starania, aby przyspieszyć obrady sejmowe okazały się bezskuteczne, albowiem lewica, posiadając w Radzie Obrony Państwa większość, mając poza tem zupełne bezpieczeństwo, jako że z obrad R. O. P. są ogłaszane jedynie uchwały i to w komunikacie urzędowym, nie życzyła sobie zgoła żadnych jawnych posiedzeń sejmowych, podczas których trzeba będzie podjąć kampanię o rzeczy, które lepiej ukryć w ciszy narad R. O. P. Noszono się wprawdzie z daleko idącymi zamierzeniami, nawet niedopuszczenia p. Marszałka do głosu, ale ostatecznie inicjatywa jego, aby złagodzić napięcie walki, odniosła duży skutek i początek obrad był idyllicznie spokojny.

Opium lewicy zwraca się na razie przeciwko samemu Marszałkowi. Z prostej przyczyny, albowiem jest on za silną osobistością, aby stał się wykonawcą woli pewnej jedynie grupy sejmowo-politycznej. Pokryjomem intrygami zwracają się przeciwko niemu, wysuwają, jako balony próbne, kandydatury już to ludowca Osieckiego, obecnego wice-marszałka, już to Jerzego Baworowskiego, wiceprezesa klubu pracy konstytucyjnej, aby tem silniej sprzedaż ten klub z grunami lewicowemu. Jest rzeczą bardzo charakterystyczną, iż w konferencji między-partyjnej centro-lewu, która się stała instytucją stałą, wziął także udział przedstawiciel tego klubu, prezydent miasta Krakowa, p. Federowicz, zapewne powodowany pobudkami czysto oportunistycznymi niedopuszczania do ataków socjalistycznych na terenie rady miejskiej krakowskiej.

Wogóle położenie dotychczasowe jest pod znakiem zapytania.

Wynosi się wrażenie, iż stoimy przed dużymi wewnętrznymi zmianami niemal we wszystkich ugrupowaniach.

Początek dał klub pracy konstytucyjnej, a raczej stronnictwo prawicy narodowej, a więc konserwatyści. Na ostatnim zjeździe tego stronnictwa przyszło do silnych nieporozumień pomiędzy reprezentantami konserwatystów krakowskich a dawnymi realistami na tle poglądów na działalność najwyższych czynników w Państwie.

Zewnętrzny wyraz owego rozdzwieku była secesja z prawicy narodowej najwybitniejszych przedstawicieli realistów z dawnym prezesem Talier-Wiczewskim na czele i zwiniecia „Dziennika powszechnego”, który poszedł po linię politycznej, po której pchnęli go Matopolanie i kresowcy z Grocholskim Zdzisławem na czele.

Na tem samem tle zarysowywały się pewne różnice w Narodowym Zjednoczeniu Ludowym, gdzie po wyjeździe do Kyji p. Kamenieckiego niena wprawdzie specjalnych adherentów istniejącego stanu rzeczy, ale gdzie niektóre wnioski, uchwalone na Radzie Obrony Państwa, a referowane przez czynniki zbliżone do klubu, zostały silnie skrytykowane zarówno w „Rzeczypospolitej”, jak i w tonie samego klubu. Ludowcy od dawna intrygowali przeciwko

całości Zjednoczenia, rachując, iż uda się oderwać włościan i ściągnąć do siebie. W kołach parlamentarnych obiegała także pogłoski, jakoby część klubu miała zamiar utworzyć nowe ugrupowanie „republikkańskie”, czy też przenieść się do pracy konstytucyjnej. Są to ploteczki kulturalowe, nie potwierdzone niczem.

Natomiast faktem jest, że wszelkie różnice dzisiaj zostały wyrównane i N. Z. L. stanowi nadal blok, mający poważny wpływ na stosunki sejmowe.

Niezwykle zwarty dotychczas klub socjalistyczny przedstawia także teren silnych tarć. Polska partja socjalistyczna straciła już swój charakter fanatyczny, a coraz bardziej zbliża się do typu scheidemanowców lub skrajnych liberalów.

Wyrazem kompromisu jest zdobycie nakonec dla Ignacego Daszyńskiego teki mini-

sterjalnej, za co partja volens nolens musi płacić duże procenty we wpływach politycznych na masę. Z tego powodu pośród elementów królewiackich, które nie są tak parlamentarnie wyrobione, jak żywiły małopolskie, oportunistyzm pepesowców budzi duże niezadowolenie; doktryny rewolucyjne ciągle pokutują w ich mózgach. Najwybitniejszym przedstawicielem tej opozycji w łonie centrowego komitetu wykonawczego jest zdolny agitator Sochacki; wogóle działacze partyni są raczej nastroszeni opozycywnie.

Nie najlepiej dzieje się pomiędzy ludowcami. Najwybitniejsze siły parlamentarne poszły do pracy pozytywnej. Witos w rządzie, a najbliżsi jego współpracownicy, posłowie Rączkowski i Kiernik zajęci z natury rzeczy temi samymi sprawami; do tego Kiernik w Rydzu; Anusz prowadzi propagandę wewnętrzną, Dąbski — prezes klubu —

w wojsku; Dąbski i Rataj na stanowiskach ministerjalnych; buchalter małomiasteczkowy Kowalczyk ani inspektor szkół powszechnych w Kongresówce, Erdman, gdy rada sądowa Grzędziński jest już niedopuszczany do sanktuarjów partyjnych, nie umieją poprowadzić należycie klubu, który wydał przecie z siebie... premiera.

Balansują przeto pomiędzy odpowiadającą ich typowi psychicznemu polityką umiarkowania a radykalizmem, wytwarzając w łonie swego klubu coraz silniejszą grupę pracowniczą, której eksperymenty, dokonywane do spółki z socjalistami nie zawsze się podobają.

Oto jaka gmatwanina w klubach sejmowych. Zwiększy się ona, gdy staniami wobec konieczności powzięcia decyzji w rzeczach dzisiaj najważniejszych...

Ver,

Kronika Sejmowa.

Warszawa, 28 go września (PAT). — Komisja skarbowo-budżetowa pod przewodnictwem p. Gabińskiego po rozdzieleniu referatów zatwierdziła rozporządzenie Rady Obrony Państwa o 4 proc. pożyczce premiowej, uchwalila wezwać rząd, aby jak najprędzej przedstawił obecny stan budżetu, podał sposoby załatwienia ustawy uchwalonej przez Sejm o podatkach i przedłożył projekt budżetu na rok przyszły. Dyskusję nad referatem p. Wierzbickiego o rozporządzeniu Rady Obrony Państwa w sprawie pożyczki przymusowej odroczone do posiedzenia czwartkowego. Komisja wyraziła życzenie, aby rozporządzenia nie ogłaszano przed posiedzeniem czwartkowym.

Nowy sukces Wrangla.

Lyon, 28 września (PAT) — Radio. Armja gen. Wrangla po zajęciu Aleksandrowska pobila wojska czerwone koło Iwanówki i obecnie zbliża się do Berdiańska.

Szanujmy banknoty.

Warszawa, 28 września (PAT). — Bilety Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej po krótkim już obiegu przedstawiają często obraz takiego zniszczenia, że tylko z trudnością mimo zlepiania da się całość utrzymać. Często nie można ich zupełnie z powodu zbrudzenia i składania rozpoznać. Są dwie przyczyny prętkiego niszczenia się biletów: Złe obchodzenie się z biletami przez gnienie, składanie i przechowywanie w nieodpowiednich często brudnych skrytkach oraz gorsza jakość papieru. Oprócz dużej straty, jaką państwo ponosi przez przedwczesne zużycie środków obiegowych, albowiem koszta fabrykacji są bardzo wysokie, bilety pobrudzone mogą się stać łatwo rozsadnikami chorób zakaźnych. Wprawdzie oddziały Polskiej Kasy Pożyczkowej wymieniają mocno zniszczone bilety markowe na lepsze, publiczność jednak sama powinna więcej dbać o odpowiednie przechowywanie pieniędzy zwłaszcza, że w obecnych warunkach wyrób specjalnego trwałego papieru na bilety na polityka na nieprzewyciężone trudności.

Polityka wewnętrzna Włoch.

Rzym, 28 września. (PAT). — „Telegraphen Compagnie” podaje: Na dzisiejszem posiedzeniu parlamentu bronił Giolitti swojej polityki wewnętrznej. Przechodząc do ostatnich wydarzeń we Włoszech, oświadczył, że dla rządu byłoby niemożliwe obsadzić wojskiem 500 fabryk, co zresztą mogłoby być wywołac niespodziewane skutki. Istnieje zamiar na podstawie nowej ustawy uczynić robotników współnikami przemysłu.

Z konferencji pokojowej.

Ryga, 27 września (PAT) — Radio. Tematem poniedziałkowej konferencji będzie odpowiedź rosyjska na deklarację polską oraz odpowiedź polska na nowe warunki bolszewickie, jak też ratyfikacja niezbędnych komisji, które prawdopodobnie rozpoczną pracę w poniedziałek.

Obrady Sejmu.

Wrażenia Sejmowe.

(Telef. od wł. korespondenta).

Warszawa, 28-go września. Dzisiejsze posiedzenie Sejmu odbyło się w zupełnym spokoju. Przeważna część posiedzenia poświęcona została dyskusji nad konstytucją, w której największe spory wywołała kwestja senatu i dwuzboowego systemu.

Piękne przemówienie w sprawie Gdańska wygłosił poseł Marian Seyda, motywując prawa Polski do Gdańska. Zgłoszone przez referenta wnioski i za uchwalila jednogłośnie.

Na zakończenie dzisiejszej sesji poruszył poseł Herz sprawę plebiscytu na Warmji i Mazurach, co również spotkało się z jednogłośnie uznaniem i odnośną uchwałą.

Warszawa, 28 go września. (PAT). Sejm. Posiedzenie 168 rozpoczęło się o godzinie 4-ej m. 25. Po odczytaniu interpelacji przystąpiono do dalszych rozpraw szczegółowych nad ustawą konstytucyjną.

W dyskusji nad paragrafami 35 i 36, dotyczącymi senatu, przeciw dwuzboowości przemawiali posłowie: Czapiński, Fi-

chna, Grinbaum, Smoła i Jan Dąbski; za dwuzbowością poseł ks. Lutosławski i p. Dubanowicz.

Przystąpiono do wniosków nagłych. P. Marjan Seyda referował wniosek nagły ZLN., domagający się, aby Min. spr. zagran. przedstawiło Radzie ambasadorów niedostateczność opierania bezpieczeństwa Państwa i użytkowania jego praw na dobrej woli gdańskich Niemców, oraz, aby wskazało na konieczność natychmiastowego wprowadzenia w życie postanowień traktatu wersalskiego.

W dyskusji poseł Bręski i p. ks. Kaczyński przedstawili obraz stosunków gdańskich. Ostatni zaś zgłosił dodatkową rezolucję, aby rząd poczynił odpowiednie kroki celem o trzymywania gwarancji, że na przyszłość w Gdańsku niemożliwione będą wrogie występy przeciw Rzeczypospolitej i jej obywatelom. Nagłość wniosku i obie rezolucje uchwalono.

Poseł Herz uzasadniał nagłość wniosku w sprawie plebiscytu na Mazurach i Warmji i zgłosił rezolucję, domagającą się, by rząd założył na drodze dyplomatycznej protest prze-

ciw powziętej decyzji Rady ambasadorów i nie uznając plebiscytu domagał się rewizji uchwały i wytoczenia całej sprawy przed forum Ligi narodów. Nagłość wniosku uchwalono i wniosek odesłano do komisji dla spraw zagranicznych.

Poseł Wachowiak uzasadniał nagłość wniosku w sprawie prześladowania Polaków w Nadrenji i Westfalji, domagając się, aby rząd na drodze dyplomatycznej poczynił energiczne kroki w tej sprawie, zarządził środki represyjne wobec Niemców w Polsce, aby domagał się zagwarantowania życia i mienia Polaków w Niemczech i odszkodowania szkód, wyrządzonych przez bojówki niemieckie. Nagłość wniosku uchwalono i wniosek odesłano do komisji dla spraw zagranicznych.

Po odesłaniu szeregu wniosków do właściwych komisji posiedzenie zamknięto. Następne we wtorek, dnia 5 października, o godz. 4-ej po południu. Na porządku dziennym czytanie projektu ustawy o konsulatach i projektu ustawy o środkach przewozowych i dalszy ciąg dyskusji na konstytucyjną.

Akcja wojsk polskich

WARSZAWA. 28 września (PAT). — Komunikat sztabu generalnego wojsk polskich z dnia 28 września:

Na północy osiągnęły wojska nasze częściowo linję rzeki Szczary.

W rejonie Grodna pościg za cofającym się nieprzyjacielem trwa dalej.

Oddziały nasze, postępując w kierunku na Pińsk, zajęły Chomsk, Drohiczyn i Janów, gdzie wzięły do niewoli sztab 55 i 57 dywizji piechoty sowieckiej, zdobyły 6 karabinów maszynowych i 150 wagonów z lokomotywą.

Na wschód od Równego, odrzucił nasz korpus jazdy oddziały nieprzyjacielskie na prawy brzeg Horynia, zajął Korzec i zdobył 6 dział i 16 karabinów maszynowych.

W walkach pod Zastawiem w dniu 24 b. m. nasza pierwsza brygada jazdy wzięła 2 tysiące jeńców, 32 karabiny maszynowe i 3 działa.

Wojska ukraińskie, działające na wschód od Zbrucza, zajęły z naszą pomocą Płoskirów i Starokonstantynów, biorąc 2800 jeńców, 4 pociągi pancerne, liczne tabory i dużo materiałów technicznych.

Naczelne dowództwo wojsk polskich, sztab generalny.

(Korzec leży nad rzeką Korczykiem, która pod miejscowością Ujściem wpada do Słuczy południowej, prawego dopływu Horynia. Znajduje się Korzec w odległości 60 km. na wschód od Równego przy drodze do Związła, Żytomierza i Kiłowa).

Popierajcie handel polski.

Konferencja w sprawie polityki wschodniej.

WARSZAWA, 28 września (tel. wł.).

Dziś powrócił z frontu Minister Spraw Zagranicznych Sapieha, gdzie odbył konferencję z Naczelnikiem Państwa w sprawach polityki wschodniej, a zwłaszcza w sprawie terytoriów i ziem, ciągnących do Polski, a znajdujących się w okupacji bolszewickiej.

Wyjazd Ministra Sapiehy nastąpił w niedzielę wieczór po wizycie, złożonej mu przez ambasadorów angielskiego i amerykańskiego.

W kołach politycznych przypuszczają, że chodzi tu o Wilno.

Bezczelność Litwomianów.

WARSZAWA, 28 września (tel. wł.).

Na nadzwyczajnym posiedzeniu Zgromadzenia Litewskiego uchwalono w sprawie „in wazji” polskiej odezwę do Narodu Litewskiego, która między innymi głosi:

„Litwini do ostatniej kropli krwi są gotowi bronić swej ziemi. Z siekierą, toporem i kosą pójdą w bitwę, by wypędzić z ziemi litewskiej najeżdżcę polskiego“.

Obrębny zapis.

Kraków, 28 września (PAT) — W sądzie powiatowym w Krakowie otwarto testament ś. p. Pawła Tyszkowskiego. Testament, pisany w r. 1919, poza szeregiem legatów dla żony, rodziny i t. d. ustanawia uniwersalnym spadkobiercą całego majątku Polską Akademię Umiejętności. Celem zapisu jest popieranie polskiego piśmiennictwa i wynalazków w zakresie nauk przyrodniczych i lekarskich ze szczególnem uwzględnieniem prac, badań i wynalazków, dotyczących chorób raka i chorób wenerycznych. Pozostały majątek składa się z kilku nastu folwarków w powiatach Brzozowskim, Chrzanowskim, Przemyskim i Dobromilskim.

Projekt poprawy sytuacji ekonomicznej.

Bruksela, 27 września (PAT) — Delegat angielski, Brand, przedstawił na konferencji finansowej sposoby, które zdaniem jego można poprawić sytuację ekonomiczną. Są nimi: powstrzymanie skandalicznie zmniejszającej się siły kupna pieniądza; wyeliminowanie bezproduktywnych wydatków; ograniczenie zbroich na podstawie porozumienia się z innymi narodami; czasowe zaniechanie nacjonalizacji, które mogą się przyczynić tylko do pogorszenia sytuacji. Wreszcie cofnięcie wszystkich zarządzeń, ograniczających międzynarodowe stosunki handlowe.

Gratulacje dla Milleranda.

Paryż, 27 września (PAT) — Havas. Millerand otrzymał telegramy gratulacyjne od papieża, króla angielskiego, belgijskiego, od Piłsudskiego, Paderewskiego, regenta serbskiego i Take Jonescu.

Ku końcowi.

(Dokończenie).

Dziś w Gdańsku, poza garścią zamieszkałych tam Polaków, przytłoczeni nie mamy.

Z jednej strony nacjonalisci niemieccy z nadburmistrzem Sahmem na czele, wierni Berlinowi, otrzymują od niego wskazówki i czynią wszystko, by Gdańsk dla Niemiec i niemieckości zachować. Zmuszeni do ukrycia głęboko marzeń o wielkich Niemczech, przewoźnych światu, nadziei nie tracą, że duch Bismarka pomoże im pomścić na dzisiejszych wrogach złamanie pychy i buty krzyżackiej.

Z drugiej strony mamy niezawisłych socjalistów gdańskich, którzy w najcięższych dla Polski chwilach wchodziłi w Berlinie w konszachty z delegatami bolszewickimi i powodowali zatrzymywanie broni, dla Polski przez Gdańsk nadchodzącej, by przyspieszyć upadek nasz, na wspomnienie którego radowała się jednako

Warszawa, 28 września (tel. wł.). Trocki wydał następujący rozkaz:

„Wszelchrosyjski Centralny Komitet Wykonawczy postanowił 23 b. m. wystąpić do rządu polskiego z propozycją zawieszenia broni w terminie dziesięciodniowym oraz pod-

pisania zasad warunków pokojowych, by położyć kres dalszym działaniom wojennym. Komitet gotów uczynić ustępstwa na rzecz Polski.

Dowódcy i komisarze polityczni winni pouczyć żołnierzy frontowych i na tyłach o znaczeniu tych ustępstw,

które rząd sowiecki proponuje **panom polskim**, a które położą kres rozlewowi krwi.

Z powyższego wynika, że konflikt między dyplomacją sowiecką, a wojskami coraz silniej się rwydatnia.

Rozkaz Trockiego.

Budiennyj za wiódł.

Warszawa 28 września (tel. wł.). Generał Sikorski w rozmowie z dziennikarzami oświadczył, że Budiennyj nie

dowodzi już armją. Został on odwołany do Moskwy nie dlatego, że jest dwukrotnie ranny, ale z powodu nieporozu-

mień i chęci wyłamania się armji konnej z pod wpływu komunizmu.

Umowa Polsko - Czeska.

Kraków, 28 września (PAT) — Wczoraj doszła do skutku polsko-czeska umowa węglowo-naftowa. Na mocy tej umowy Czesi zobowiązali się do dostarczania Polsce węgla gazowego i koksowego w następujących ilościach miesięcznie: Węgla gazowego 37500 ton po cenie około 400 koron czeskich za tonę i 15000 ton koksu po cenie około 720 koron czeskich za tonę. Ceny te obowiązują również w wewnętrznym obrocie w Czechach. W zamian za to tytułem zapłaty obowiązuje się Polska do dostarczenia Czechom również miesięcznie: 7088 ton ropy po cenie, obowiązującej w Polsce, czyli 1000 marek polskich za 100 kilogramów. O ile saldo okaże się korzy-

stne dla Czech mają oni za nadwyżkę potrzeb produkty ropne, jednakże w maksymalnej ilości 1200 ton po cenie 1000 marek polskich za 100 kilogramów. O ile by jeszcze mimo to okazała się jakaś nadwyżka na korzyść Czech, będzie ona wyrównana pieniędzmi. W ostatecznym rachunku za jeden wagon ropy ma się otrzymać 7 wagonów węgla gazowego. Rafinerzy względnie kupcy czechy, upoważnieni do pobierania ropy i produktów naftowych, zobowiązani są należyście zapłacić gotówką z góry. To samo obowiązuje i państwowy Urząd węglowy polski. Wobec istnienia w Polsce i Czechach zakazu obrotu obcymi walutami mają oba rządy po-

starać się o potrzebną na zapłatę walutę. Rachunki mają być regulowane miesięcznie. Umowa obowiązuje od 29 go września r. b. a kończy się w miesiąc po decyzji, dotyczącej uregulowania sprawy państwowej przynależności Górniego Śląska, nie później jednakże niż 29 września 1921 roku. Aby mieć moc obowiązującą, umowa musi być w ciągu dnia dzisiejszego ratyfikowana przez rząd polski, a to w myśl art. 7 decyzji konferencji ambasadorów, która ostateczny termin zawarcia umowy ograniczyła do dnia 28 b. m. Co do delegacji czeskiej to miała ona kompletne pełnomocnictwa prezydenta republiki.

Spóźniona interwencja.

Paryż, 27 września (PAT) — Havas. Bourgois, prezydent Rady Ligi Narodów, wystosował dnia 24-go b. m. do rządu litewskiego telegram, oznajmiający, że w najbliższym czasie zostanie wyznaczona komisja kontroli, na której wybór zgodziła się Litwa i Polska. Równocześnie wystosował on telegram w tej sprawie także do rządu polskiego, do którego wysłał drugi telegram, wyrażający zdziwienie, że dowiedział się dopiero przez Londyn o ultimatum, wystosowanem do Litwy dnia 23 września. Naczo w telegramie tym Bourgois oznajmia, że zwrócił się do rządu litewskiego o zarządzenie ewakuacji wszystkich litewskich terytoriów przez wojska sowieckie i prosi rząd polski o pozostawienie Litwie czasu, potrzebnego do wykonania tego zarządzenia. Na koniec Bourgois wyraził przekonanie, że w interesie Polski leży utrzymanie przyjaznych stosunków z Litwą.

I tu go nie chcą.

Berlin, 27 września (PAT) — „Telegraphen Union“ donosi z Rzymu: Za przykładem Anglii rząd włoski wzbrania się udzielić wysłannikowi rządu moskiewskiego, Litwinowowi, pozwolenia na przyjazd do Włoch.

Cziczerin umija ręce.

Christiania, 27 września (PAT) — Cziczerin wystosował do Litwinowa radiotelegram, w którym protestuje przeciw stanowisku rządu angielskiego i zrzuca na rząd angielski całą odpowiedzialność za zerwanie rokowań politycznych, które miały na celu ustalenie pokojowych stosunków między oboma narodami.

dusza każdego Niemca, od nacjonalisty poczynając, na niezawisłym socjalistę kończąc.

Odbiciem nastrojów Gdańszczan było posiedzenie konstytuancy gdańskiej, odbyte w końcu ubiegłego tygodnia.

Na posiedzeniu tem przeprowadzono dyskusję w sprawie oślawionego projektu konwencji polsko-gdańskiej, której twórcą duchowym jest przewodniczący gdańskiej rady stanu, nadburmistrz Sahm, czerpiący natchnienie w berlińskich nakazach i w nienawiści do Polski.

Dyskusja obfitowała w niezwykle charakterystyczne momenty.

Jako delegatów Gdańska, upoważnionych do podpisania konwencji w Paryżu, wybrano przewodniczącego rady stanu nadburmistrza Sahma i posła centrowego Schimmera.

Na początku posiedzenia dyskutowano na temat samej konwencji.

Posel Stegman z niemieckiej partii narodowej wyraził nadzieję, że rokowania w Paryżu zapewnią wolnemu miastu Gdańskowi polityczną i gospodarczą samodzielność.

Posel Ruhn, niezawisły socjalista, złożył oświadczenie, że jego frakcja nie może zgodzić się na projektowaną konwencję, ponieważ nie daje ona prawa parlamentowi gdańskiemu kontrolowania działalności komisji, mającej zarządzać portem i kolejami.

Uważa on, iż delegacja gdańska, wobec rozbieżności projektów gdańskiego i polskiego nie sprostą swemu zadaniu i wywoła w Paryżu jaknajgorsze wrażenie, mając w swoim składzie ludzi, którzy są na liście oskarżonych, którzy są niemieckimi nacjonalistami i którzy ponoszą winę dzisiejszych stosunków. Nie powinno się wysyłać na konferencję ludzi, ryczących przy każdej sposobności „Deutschland, Deutschland ueber alles“.

Oświadczenie to wywołało niesłychaną burzę i wtedy właśnie poruszono sensacyjne rwanie na temat rokowań, jakie swego czasu gdańscy socjaliści niezawisli prowadzili w Berlinie z przedstawicielami rosyjskiej republiki sowieckiej.

Wystąpienia mówców, reprezentujących poszczególne

partje, miały zasadniczy ton nienawiści do Polski.

Przedstawiciel partii polskiej dr. Panecki uzasadnił, dlaczego Polacy musieli wyrzec się współpracy nad projektem konwencji w komisji parlamentarnej, podkreślił nieliczenie się z interesami polskimi i zasadniczą rozbieżność z traktatem wersalskim.

Wskazał on, że radykalnym błędem projektu gdańskiego jest proklamowanie suwerenności miasta Gdańska.

Już pierwsze zdanie pierwszego artykułu, mówiące, że Gdańsk jest państwem suwerennym, zawiera ogromną sprzeczność, gdyż państwo, pozostające pod prawną obroną jednego państwa lub całej grupy państw, nie posiada suwerenności.

Tak się zakończyła wstępna walka o to, czy Gdańsk będzie dla Polski tem, czem być powinien w myśl traktatu wersalskiego.

Dalszy ciąg walki przenosi się do Paryżu i wynik tej na długie lata, albo będzie pomagał do rozwoju Polski i Gdańska albo go będzie paraliżował.

Delegacja nasza ma przed sobą ciężkie i niesłychanie ważne zadanie. Wyteżycie ona musi wszystkie siły, by polski punkt widzenia zwyciężył w interesie obu stron interesowanych.

Trzeba będzie rozwiązać polityczne uprzedzenia Anglii i wykazać, że przez bliższą i łatwiejszą drogę do Polski jej interes gospodarczy na tem zyska.

Zbliżamy się ku rozwiązaniu problemu polsko-gdańskiego.

Dyplomacja nasza pokpiła już niejedno; niechże w tym wypadku nie przegra dla Polski sprawy, od której w nie-małej mierze zależy nasze mocarstwowe stanowisko i siła ekonomiczna.

Bez Gdańska nasze sukcesy na wschodzie i choćby najkorzystniejszy pokój znacznie stracą na wartości.

Stoimy w przededniu rozstrzygnięcia wypadków, ostatecznie los Polski przesądzających.

Nie byliśmy na wysokości zadania przy startowaniu i w czasie trwania biegu politycznego, okazmy się lepszymi choć na finish'u. Lux.

Niedobory miast.

W dniu 22 b. m. pod przewodnictwem szefa sekcji Min. Skarbu d-ra Birgfellnera przy udziale innych przedstawicieli tegoż ministerstwa i sekcji samorządowej M. O. W. odbyła się w Warszawie konferencja w sprawie finansów miejskich, na której były reprezentowane zarządy miast: Warszawy, Krakowa i Łodzi. Niezależnie od doraźnej pomocy dla zarządów miejskich na pokrycie niedoborów budżetowych przedmiotem obrad był rządowy projekt ustawy o zasileniu finansów miejskich, której zrealizowanie, poczynając od roku 1921 ma powiększyć miejskie wpływy podatkowe, a przez to przeciwdziałać nowym deficytom w budżetach miejskich.

Prócz stosunkowo skromnego udziału w państwowym podatku od dochodów projekt przewiduje przekazanie miastom podatku od nieruchomości i podatku mieszkaniowego oraz udzielenie gminom miejskim prawa do poborów podatku od ładunków kolejowych rzecznych.

Prezydent Drzewiecki w imieniu zarządu związku miast przemawiał za koniecznością podwyższenia normy udziału miast w państwowym podatku od dochodu. W kwestji podatku od nieruchomości przedstawiciele miast wyrazili przekonanie, że w dzisiejszych warunkach nie można spodziewać się poważnych wyników z tego podatku i jako na pożądane dalsze źródło dochodów miejskich wskazali na podatek przemysłowy, który w całości powinienby należeć do miast.

Jakkolwiek nowela rządowa która przejść musi jeszcze przez radę ministrów i Sejm nie rychło jeszcze i tylko w pewnym stopniu da możliwość zasilenia wpływów podatkowych, to jednak powitać ją należy jako poważny krok na drodze do uporządkowania gospodarki finansowej miast.

Doraźna pomoc na zaspokojenie niezbędnych potrzeb miejskich magistrat m. Łodzi uzyskał na przeciąg dalszych 4 miesięcy.

Popierajcie handel polski.

BARONOWA ORCZY.

Prawdziwa kobieta.

(Przekład z angielskiego).

(Ciąg dalszy)

ROZDZIAŁ XXIX.

Świat jest tak wielki...

Mularz, złożywszy swe nadzwyczajne zeznanie, stał z czapką w ręku, nerwowo oglądając się naokół, jakby z przestraszonym wyczekującym co za karę mu wynaczą za sprawione zamieszanie — wrażenia jednak, jakie wywołał, nie rozumiał wcale. Sam przewoźniczący opanował szybko zdziwienie, wiedział tyle tylko że przed rozpoczęciem śledztwa zjawił się jeszcze jakiś świadek, w otoczeniu rodziny ale nie przypuszczał, aby jego zeznanie jak wpływ wywrzeć mogło na sprawę.

Teraz po kilku chwilach milczenia przemówił spokojnym obojętnym głosem:

Wytlomacz sędziom trochę jaśniej to, co mówisz.

To co mówiłem? — ze zdumieniem powtórzył mularz.

OBWIESZCZENIE.

Wyrokami Wojskowych Sądów Doraźnych zostali skazani na karę śmierci przez rozstrzelanie:

W Krakowie:
Podporucznik Hercka Färber, za prowadzenie w sierpniu r. 1920 w Okręgowym szpitalu w Krakowie wśród kolegów rozmowy, propagującej bolszewizm i skierowanej przeciwko Rządowi Polskiemu, oraz za podburzanie kolegów do naruszenia zaprzysiężonej wierności i posłuszeństwa przez przedstawienie, że nie wyjdzie na front, bo nikt go do tego nie zmusi, oraz przez wskazywanie sposobów do uchylania się od pójścia na front drogą meldowania się ustawicznie chorym.

Szer. Abraham Gelb, Herman Dziubas, Jan Pieron, kanonier Jakób Kaczor, Franciszek Poprawa — za zbrodnię dezercji.

W Warszawie:
Szer. Franciszek Czerwiński Bronisław Jaworski, Moszek Polbum — za zbrodnię dezercji.

W Łodzi:
Szer. Wolf Arbuz — za zbrodnię dezercji.

W Tarnowie:
Szer. Alter Sztorch — za zbrodnię dezercji.

W miejscu postoju Sądu Polowego 3 armji:

Podchorąży Jerzy Posner, ułan Józef Szalapski — za zbrodnię zabójstwa.

W miejscu postoju Sądu Polowego 14 dyw. piech:

Szer. Stanisław Ułasiuk, Józef Plicki — za zbrodnię dezercji.

W miejscu postoju Sądu Polowego:

Szer. Szczerban Daniłowski — za zbrodnię dezercji.

W Brzeżanach:
Szer. Józef Miszczyżyn — za zbrodnię dezercji.

W Siedlcach:
Szer. Moszek Blumberg, Herman Wykruszewski, Moszek Mitka, Szmul Sarna, Aron Szpigelman, Hersz-Josek Ubeł, Hersz-Lejb Piaskowski, Juda Entada, Abraham Aronson, Moszko Wejzman — za zbrodnię dezercji i zdrady stanu.

W Ostrowiu:
Szer. Moszko Zarębski, Wolf Brunn — za zbrodnię dezercji.

We Lwowie:
Szer. Władysław Węgrzynowski — za zbrodnię dezercji.

W miejscu postoju Sądu Polowego 7 dyw. piech.

— No tak, wytłomacz nam. Powiadasz, że byłeś dziś rano w sali pogrzebowej i że widziałeś tam zmarłego?

— Tak jest.

I przysięgasz na to, że poznałeś w zmarłym swego syna.

— Przysięgam na to! Zapytajcie samej matki, — dodał, wskazując palcem na siedzącą tuż za Lukiem biednie ubraną kobietę.

Dajmy pokój matce — przerwał przewodniczący — teraz ty masz złożyć zeznanie. Czy wiesz, że mówisz pod przysięgą?

— Tak, sir, przysięgałem na biblię.

— A rozumiesz znaczenie przysięgi?

— Rozumiem, sir.

— I przysięgasz, że zmarły, widziany dziś rano w sali pogrzebowej, jest twoim rodzonym synem?

— Przysięgam na to.

Wszyscy obecni zdawali się być, jakby rażeni piorunem.

— Powiedz nam kiedy przyszedłeś do przekonania, że to jest twój syn? — pytał znów przewodniczący.

— Dziś rano, sir.

Szer. Bolesław Kaleta — za zbrodnię dezercji.

W miejscu postoju Sądu Polowego 4 dyw. piech.

Szer. Władysław Swiątek — za zbrodnię tchórzostwa.

Wszystkie powyższe wyroki wykonano.

Z miasta i okolic.

Z Rady Miejskiej.

Dziś odbędzie się posiedzenie Rady Miejskiej o godzinie 7 po południu punktualnie, w sali posiedzeń Rady Miejskiej przy ul. Pomorskiej 14

Porządek dzienny:

1) Komunikaty.

2) Wnioski Magistratu w sprawie:

udzielenia Magistratowi dalszego prowizorium budżetowego;

umiastowienia przytułku św. Anny;

podwyższenia subsydium rocznego dla Łódzkiej Ogniowej Straży Ochotniczej;

ustalenia wysokości subsydjów dla instytucji dobroczynnych na rok budżetowy 1920/21 i t. d.

Z Koła Polek.

W miesiącu sierpnia 1920 r. w łódzkim oddziale „Koła Polek” czynne były trzy sekcje:

1) kulturalno-oświatowa, 2) gospodarcza, 3) dochodów niestałych.

Sekcja oświatowa zajmowała się wysyłaniem paczek na front, które zawierały: pisma, papierosy, tytuł, mydło, słodycze, papier listowy, pocztówki, bieliznę i mleko skondensowane. Dla żołnierzy garnizonu łódzkiego wydawano gazety i książki.

Wysłano 1268 egzemplarzy pism i z górą 420 tomów książek.

Zabrano również 200 tomów książek dla biblioteki żołnierskiej „Koła Polek”.

Sekcja gospodarcza obejmuje: pralnie, szwalnię i kantynę. W pralni wyprano 9000 sztuk bielizny, reperując każdą sztukę po wypraniu, przytem zdarzały się wypadki, że trzeba było bieliznę przesywać na nowo, gdyż nici używane do szycia są zbyt słabe, aby mogły jedno pranie przetrzymać. Z pralni korzystała oddziały frontowe i kadra 28 p. S. K.

W nowo utworzonej szwalni uszyto bezpłatnie 75 kompletów bielizny.

— W sali pogrzebowej..?

— Tak, sir.

— Nie widziałeś przedtem trupa?

— Nie, sir.

— Czy wiedziałeś, iż inni świadkowie przysięgli, że to są zwłoki Filipa de Mountford?

— Widziałem, sir.

— Więc przypuszczasz, że ci inni świadkowie złożyli fałszywą przysięgę?

— O nie, tego nie mówię — z uśmiechem zawołał James Baker.

— A więc?

— Omylili się — Paweł był zdolny do takiej sztuczki, zapytał sir matki — mówił mularz z przekonaniem, wskazując palcem w kierunku starszej kobiety, która napół z żalem napół z dumą kiwnęła głową.

Zdolny do tego — żywiej podchwycił przewodniczący, gdyż teraz zdawało się, że wpada na ślad prawdy — czy chcesz przez to powiedzieć, że twój Paweł Baker chodził po świecie pod nieswoim nazwiskiem Filipa de Mountford?

— Myślę, że tak być musiało.

W kantine ruchomej na placu ćwiczeń Hallera żołnierze otrzymywali po minimalnych cenach: napoje chłodzące, tytoń, bułki, wędliny i słodycze.

Sekcja dochodów niestałych urządziła 2-tygodniową kwestę na terenie Łodzi. Dochód z kwesty przeznaczono na paczki dla żołnierzy na front oraz na przygotowanie ciepłej odcieży z powodu nadchodzącej zimy.

Selekcja urzędników miejskich.

(k) W ostatnim tygodniu z rozporządzenia prezydenta usunięto za nadużycia 2 pracowników miejskich na podstawie informacji, udzielonych przez związki zawodowe. Sprawa skierowana została na drogę sądową.

Zebanie.

Dnia 29 b. m., w środę o godz. 5 po poł. w lokalu Klubu Oficerskiego (Zielona 20) odbędzie się pierwsze powiatowe zebranie Komitetu Upiększenia Kościoła Garnizonowego. P. Generałowa Olszewska, jako przewodnicząca, uprasza osoby zainteresowane o liczne przybycie.

Wznowienie cechu koszykarzy.

(c) W przyszłą niedzielę, o godz. 10 rano, w kościele katedralnym św. Stanisława Kostki odbędzie się msza św. na intencję cechu koszykarzy, który wznowia swą działalność w Łodzi.

Cech koszykarski był założony w naszym mieście w roku 1859, a więc przed 60 laty a założycielami byli Niemcy.

Pierwszym starszym mistrzem był Albert Gross i pod starszym — Herman Wagner.

Koszykarze ci mieli swe warsztaty i prowadzili przemysł koszykarski dla zbytu w okolicy na jarmarkach, lecz wobec dużych ilości towaru, sprowadzanego z zagranicy, tańszego i gustowniejszego, koszykarstwo miejscowe podupadało, a cech z latami zupełnie zawiesił swą działalność.

Obecnie, grono majstrów koszykarskich zabrało się do wznowienia działalności cechu w celu polepszenia doli pracowników i uczniów i doskonalenia się w celu konkurencji z wyrobami zagranicznymi. Koszykarze łódzcy obrali sobie za patrona św. Pawła Pustelnika.

Ostrzegam cię z góry i pro raz ostatni, bo widzę, że istota nie nie zdajesz sobie sprawy z położenia, w jakim się postawiłeś. Mularz słuchał dość obojętnie tej admonicyi, wyrażonej ostro i z wielką powagą. Stał, jak przedtem, z pokorną miną, ale nie zrobiła ona na nim żadnego wrażenia.

— Dziękuję, sir, za objasnienie, ale nie ma na to rady. Paweł nie chciał nigdy nas słuchać i mówiliśmy zawsze że źle skończy — zapytał się matki.

— Czy wiedziałeś o tem jego oszustwie?

— Nie, sir, nie wiedziałem. Paweł opuścił nas dwa lata temu, nie nie mówiąc gdzie idzie.

— Więc ostatni raz widziałeś go dwa lata temu?

— Tak, sir. Na Boże Narodzenie mówił nam, że ma dojechać tego zblizania bruku w Londynie i że wyjedzie zagranicę. Na drugi dzień wyjechał i nie widzieliśmy go więcej.

Mularz mówił z wielką przystołą. Syn pojechał „za granicę”.

Starszym cechu jest Stanisław Nowak, podstarszym Adolf Szut.

Cech posiada pieczęć z napisem: „Urząd Starszych Zgromadzenia koszykarskiego w Łodzi” i wyobrażeniem kosa i narzędzi do wyrobu koszyków.

Konferencja klasowych Związków Zawodowych.

(a) Onegdaj w lokalu głównego zarządu Zw. włókienniczo (Sienkiewicza 9) odbyła się konferencja w sprawie zamkniętych związków przy ulicy Pustej № 13). Upoważnionym ob. Kalużyńskiego do poczynienia starań w komisariacie rządu na m. Łódź w celu zwrotu zarekwirowanych ruchomości, mieszczących się przy ul. Pustej 13, postanowiono utworzyć okręgowy sekretariat jako ekspozyturę komisji centralnej klasowych Zw. Zaw. w Warszawie, który będzie grupował klasowe Zw. Zawodowe na terenie okręgu łódzkiego.

Podwyżka dla handlowców.

(—) Na posiedzeniu komisji Międzyzwiązkowej 4 ch stowarzyszeń pracowników biurowych i przemysłowych, które odbyło się w dn. 24 b. w w lokalu Stowarzyszenia Handlowców Polskich, postanowiono w związku z wzrastającą drożyzną przeprowadzić dla pracowników biurowych i przemysłowych podwyżkę w minimalnej wysokości 45 proc., którą to podwyżkę uzyskali już robotnicy w branży włókienniczej.

Ceny maksymalne.

(a) Jak się dowiadujemy stosownie do dekretu ministerstwa aprowizacji, magistrat m. Łodzi przystąpi niezwłocznie do opracowania cen regulujących sprzedaż artykułów pierwszej potrzeby.

Zmiana nazwy.

(a) Związek zawodowy robotników przemysłu mącznego (Kilińskiego 144) legalizując swój statut zmienił nazwę, do dając do powyższej nazwy słowo „Naprzód”.

Przeniesienie patronatu.

(a) Patronat nad więźniami przeniół swą siedzibę do lokalu klubu P. P. S. (Piotrkowska 88).

Zw. urzędników miejskich.

(a) Po 5-ju tygodniach uszywanej podwyżki, urzędnicy miejscy i robotnicy wystąpili do magistratu o podwyżkę.

(D. C. N.)

Z Koła Opieki nad Brygadą Syberyjską.

W piątek dnia 1 października odbędzie się pierwsze organizacyjne zebranie Koła Opieki nad Brygadą Syberyjską. Wszystkich chętnych i zainteresowanych prosimy o przybycie do lokalu Związku Artystów — Główna 50 o godz. 8 i pół po południu — (punktualnie).

Jednocześnie nadmieniamy, że Kurier do Brygady wyjeżdża w niedzielę rano — zabiera z sobą listy, które należy składać w redakcji naszego pisma do soboty włącznie.

Ze zw. rob. przem. mącznego

(a) W myśl zawartej umowy w czerwcu r. b. między przedstawicielami piekarń współdzielczych i właścicielami piekarń a pracownikami piekarskimi, że płaca pracownikom piekarskim automatycznie podniesiona zostanie z chwilą podniesienia stawki płacniczej w przemyśle włóknistym, została zwołana onegdaj konferencja w Kom. R. Chł. i Młki, na której postanowiono podwyższyć płacę pracownikom od 6 września (jak w przemyśle włóknistym) o 44 procent. Konferencja z robotnikami odbędzie się 30 b. m. u inspektora pracy III okręgu.

Ze Stow. Spoż. „Łodzianin“.

Na odbytem zebraniu członków Stow. Spoż. „Łodzianin“ w sali Koncertowej postanowiono:

Czysty zysk w sumie mk. 286.215 podzielić w sposób następujący: na dywidendę dla członków 3 proc. od zakupu towarów t. j. 30.908 mk., 20.000 mk. na gazetę „Łodzianin“, 10.000 mk. na patronat nad wieżami, 15.000 mk. na Stow. Oświatowe „Naprzód“, 10.000 na kursa dla pracowników, 16.000 na cele ogólnospołeczne do uznania Zarządu. Pozostałość przelać jako fundusz rezerwowy.

Postanowiono podwyższyć udziały do 250 mk.

Przeciwko machinacjom rzeźników.

k) Delegacja związku włóknistego zwróciła się do magistratu z prośbą, ażeby z powodu braku tłuszczów wzorem innych miast polskich: Lwowa, Poznania i Krakowa poczynić starania u władz odnośnych o wydanie zakazu paklowania mięsa i wędlin na terenie Łodzi. Petencji motywują swe żądanie tem, że rzeźnicy łódzcy, nie chcą się zgodzić na cennik obowiązujący, wędzą i pekują mięso, następnie zaś wysyłają je do innych miast, przeważnie do Warszawy.

Większość rzeźników bije bydło w okolicy i tam je sprzedaje, tymczasem w Ło-

dzi daje się odczuwać brak żyseria, wreszcie niezmierna żywość akcji.

Prezydent Rzewski przyrzekł delegacji, że zwróci się z tą nagłą sprawą do władz odnośnych. Delegaci zaznaczyli również, że rozwieleniające się na terenie Łodzi paskarstwo budzi głębokie rozgoryczenie wśród ludności. Jedynie skuteczne i energiczne zarządzenia mogą zapobiedz groźnym następstwom spekulacji artykułami pierwszej potrzeby.

Ze Związku rob. przemysłu drzewnego.

a) Związek Zawodowy robotników przemysłu drzewnego zwrócił się do Związku właścicieli zakładów stolarskich z żądaniem podwyższenia dotychczasowej płacy zarobkowej o 75 proc. i do właścicieli zakładów pogrzebowych z żądaniem podwyższenia zarobków o 50 proc.

Teatr, muzyka i sztuka

Teatr Miejski
Dzielnia 18.

Dzisiejsze środowe widowisko wypełni „Wyzwolenie“.

Dla udostępnienia tego arcydzieła literatury ojczyźnej najszerszym masom publiczności — dyrekcja dała widowisko po cenach niższych.

Jutro we czwartek „Papiery kochanek“ w drugiej odsadzie, złożonej z pań: Rodowiczowej, Trembińskiej, Jarkowskiej, Zakrzyńskiej, oraz panowie: Gawlikowski, Durzyński, Regry i Bienia.

W piątek „Papiery kochanek“ z udziałem M. Majdrowiczówny i A. Węgierki.

Premjere „Złotej czaszki“ naznaczono na wtorek dnia 5 października. Sztuka ta w której występują liczni statyści, orkiestra i zespół śpiewaczy — idzie bez suflera.

Na srebrnym ekranie.

„Władczyni świata“.

Kinoteatry „Casino“ i „Odeon“ wyświetlają już od dłuższego czasu z niesłabnącem powodzeniem I-szą i II-gą serię nieposłedniej wartości obrazu p. t. „Władczyni świata“. Obraz ten jest prawdziwym arcydziełem kinematografii i należy do filmów tej miary, co „J'accuse“ i t. p.

Pierwsza serja „Król zbrańców“ posiada przedewszystkiem nadzwyczaj ciekawą treść. Cały obraz zdjęty jest na tle krajobrazów chińskich, co stanowi piękny podkład dramatu. Króluje Mia May, odtwarzająca z niezrównaną maestrią postać Maud Gregaards, zdumiewa bogactwo wystawy, re-

żyseria, wreszcie niezmierna żywość akcji.

Część druga jest opowiadaniem Maud o jej przeżyciach i protekcje zemsty nad człowiekiem, który stał się powodem śmierci jej rodziców i jej własnego nieszczęścia.

Reżisje to zapewne w całości niezwykle ciekawa historia, stworzona na wzór słynnej powieści Dumasa p. t. „Hrabia Monte Christo“, z tą jednak różnicą, iż mścić się będzie nie mężczyzna, lecz kobieta.

Z kraju.

Szkoła morska w Tczewie.

Ponieważ znaczna ilość kandydatów do szkoły morskiej w Tczewie wstąpiła do formacji ochotniczych i tem samem nie miała czasu złożyć w lipcu b. r. egzaminu wstępnego, przeto uwzględniając powyższe, departament spraw morskich zarezerwował dla ochotników wojsk polskich po 15 miejsc na wydziałach nawigacyjnym i mechanicznym.

Ubiegający się o przyjęcie winni przelać przed 5 października r. b. pod adresem „Tczew, szkoła morska“ następujące dokumenty:

1) Świadczenie zwolnienia z wojska lub zezwolenie władzy wojskowej na wstąpienie do szkoły.

2) Świadczenie ukończenia co najmniej 7 klas szkoły średniej.

3) Świadczenie lekarskie zdolności do służby morskiej (normalny wzrok i słuch, brak wszelkich wad fizycznych lub chronicznych).

4) Świadczenie szczepienia ospy.

5) Zgodę rodziców lub opiekunów i zobowiązanie się ich do przestrzegania regulaminu szkoły i ponoszenia kosztów nauczania i utrzymania.

6) Własnoręcznie skreślony życiorys.

Przyjętych kandydatów zawezwie się do szkoły i podda oględzinom lekarskim. Oprócz tego Rada pedagogiczna szeptymy ma prawo poddać niektórych kandydatów egzaminom sprawdzającym z przedmiotów, jakie uzna za potrzebne.

Rok szkolny rozpocznie się w połowie października. Dodatkowych informacji udziela sekcja personalna szkolna departamentu (Ul. Krakowskie Przedmieście 5) w godzinach biurowych.

Składajcie ofiary na fundusz plebiscytowy.

Bacność Górnosłazaku i Górnosłazaczko!

Plebiscyt się zbliża.

Spełnij swój obowiązek zgłoś się natychmiast osobiście lub listownie do Komitetu Zjednoczenia Górnego Śląska z Rzeczpospolitą Polską (Warszawa, Krakowskie Przedmieście 60), aby cię zapisano na listę głosujących. W zgłoszeniu należy odpowiedzieć na następujące zapytania:

- 1) Imię i nazwisko;
- 2) Zawód,
- 3) Gdzie pracuje,
- 4) zamieszkanie obecne, (gmina, na, powiat, miejscowości ulica),
- 5) Miejscowość urodzenia (gmina i powiat),
- 6) Data urodzenia (dzień, miesiąc, rok),
- 7) Data opuszczenia terenu plebiscytowego,
- 8) Czy posiada metrykę?
- 9) Czy posiada świadectwo ślubu, miejscowość i data brania ślubu (tylko dla kobiet)
- 10) Imiona i wiek członków rodziny,
- 11) Czy zapewnił sobie schronienie na czas plebiscytu?
- 12) Gdzie zamierza umieścić dzieci na czas plebiscytu?

Uwaga. Zmianę adresu należy natychmiast donieść Komitetowi plebiscytowemu.

Nie sądź, że bez głosu Twoego się obejdzie.

Niemcy używają wszelkich sposobów, wzięto setki tysięcy zwolenników swych do oddania głosu za przyłączeniem Śląska do Prus.

Każdy głos może zawazyć o przyszłości ziemi Śląskiej Nie obarzaj Twoego sumienia zbrodnią zaprzepaszczenia rodaków Twoich, którzy przygotowują się do plebiscytu, znosząc cierpliwie gwałty pruskie

Skrzynka do listów.

Szanowny Panie Redaktorze!

Uprzejmie prosimy o łaskawe umieszczenie tych kilku słów w swem poczytnym piśmie:

Studenci-Łodzianie wyższych zakładów naukowych, którzy na pierwszy zew dla obrony Ojczyzny wstąpili do armii ochotniczej, a znajdujący się obecnie na kursie Akademickim przy Centralnej Szkole Podoficerów piechoty w Biedrusku, za Poznaniem, przesyłają nadobnym Łodziankom serdeczne pozdrowienia.

Biedrusko, dn. 26-IX-20 r.

Józef Wędzony
Stefan Mastalerz
Zygmunt Matuszewski
Bohdan Trejgel
Stefan Gołoński.

Z ruchu wydawniczego.

„Straż nad Wisłą.“

Leży przed nami piękny, bogato i artystycznie ilustrowany zeszyt piąty miesięcznika „Straż nad Wisłą“ (lip.-sierp.) Pismo to powstało z inicjatywy Gen. Hallera w czasie wkraczania wojska polskiego na Pomorze, a redagowane przez ppulk. Dienstla-Dąbrowę, ma za zadanie połączyć nas węzłami kulturalnymi i narodowymi z Pomorzem, a z drugiej strony zapoznać nas z wiekiem dziedzictwem pomorskiem.

W ciągu półrocznego istnienia „Straż nad Wisłą“ skupiła przy sobie wszystkie intelektualne siły Pomorza i stała się tym widomym znakiem naszej kultury.

Na treść numeru składają się artykuły historyczne (o dziejach naszej marynarki wojennej, o drukarstwie polskiem w Gdańsku), rzecz o pomnikach sztuki polskiej na Pomorzu ze szkicami art. mal. Kopczyńskiego, monografia Pucka, poezje kaszubskie i wiele oryginalnego materiału.

Wydanie „Straży nad Wisłą“ w ten sposób w gorącym czasie wojny świadczy o niezmożonej twórczej energii red. ppłk. Dienstla-Dąbrowy i kier. lit. Bergiela.

G I E Ł D A.

Warszawa, d. 28 września 1920.

Ruble car. a 500	285 280
Ruble car. a 100	290-275 280
Ruble dumskie a 1000	86-97-92
Ruble dumskie 250	60-64-63
Dolary St. Zj.	260-280
Dolary kanad.	210-225
Franki franc.	18.25-18.75
Franki belg.	18.75-19.75
Franki szwajc.	42.75 43.75
Punty szterl.	925-960
Marki niem. 1000	440-460
Korony austriackie	92-94
Korony czeskie	3.3.60
Korony szwedzkie	52 54
Korony duńskie	38-75
Leje rumuńskie	4.75-5.25
Liry włoskie	10.75-11.25
Marki fińskie	—
Floreny holenderskie	88-85
Bank Handlowy w Warszawie	2500-2525
Bank Kupiecki Łódzki	970 975
Bank dyskontowy	3150-3000
Borkowski	3400-3300
Lilpop	5350-5550
Rudzki	3300 3425
Starachowice	13400-13900
Warszawskie Tow. fabr. cukru	6525 6475
Zawiercie	8400-8500
Zyrardów	7700-7800
Firlej	2125
Zakład Ostrowiecki	12000

DRUKARNIA

„Kurjera Łódzkiego“

PRZYJMUJE ZAMOWIENIA NA WSZELKIEGO RODZAJU

DRUKI PO CENACH PRZYSTĘPNYCH

ADMINISTRACJA DRUKARNI: ZACHODNIA 37. TEL. Nr. 229.

